Dziś: Sport i Wych. Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Poniedziałek, 2 września 1935 r. Nr. 239

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Wydzierżawienie pogranicza Abisynji

konsorcjum angielsko-amerykańskiemu

PARYŻ, 1. 9. (Tel. wł.) **Niezmierną sensację w Paryżu wywołały pogłoski, które rozeszły się wczoraj wieczorem w kołach politycznych i dziennikarskich w związku z konfliktem włosko-abisyńskim. Według tych pogłosek w Londynie miała zostać podpisana umowa pomiędzy przedstawicielami cesarza Abisynji, a wielkiem konsorcjum angielsko - amerykańskiem, na mocy której negus oddaje owemu konsorcjum w dzierżawę i wyłączną eksploatację pograniczne tereny Abisynji przylegające do włoskiej Erytrei i włoskiego Somali.**

Jeżeli pogłoski te będą potwierdzone, w zatargu włosko - abisyńskim przybyłby nowy czynnik, który w ogromnej mierze utrudniłby plany wojenne Mussoliniego, ponieważ tereny oddane w dzierżawę w wypadku rozpoczęcia wojny stałyby się w pierwszym rzędzie terenem działań militarnych. Oddanie tych terenów konsorcjum amerykańsko - angielskiemu wzmocniłoby ogromnie stanowisko Abisynji i ułatwiłoby Anglji interwencję pod pozorem obrony interesów obywateli angielskich. Niewątpliwie w obronie interesów tego konsorcjum angielsko-amerykańskiego wystąpiłyby również St. Zjednoczone.

KOMUNIKAT URZĘDOWY

LONDYN, 2.9. (PAT) Brytyjskie ministerjum spraw zagranicznych ogłosiło następujący oficjalny komunikat: Rząd brytyjski dotychczas nie otrzymał żadnego potwierdzenia wiadomości prasowej o udzieleniu koncesji na eksploatację nafty i bogactw mineralnych w Abisynji, ale uważał za konieczne poinformować posła brytyjskiego w Addis-Abebie, iż tego rodzaju koncesje powinny być niewątpliwie przedmiotem wstępnych narad rządu brytyjskiego z rządem francuskim i włoskim, zgodnie z artykułem drugim układu trzech państw z r. 1906. Ze względu na okoliczności poseł brytyjski w Addis-Abebie został upoważniony, w razie potwierdzenia pogłosek, do poinformowania cesarza Abisynji, iż rząd brytyjski ze swej strony musi mu doradzać wstrzymanie koncesji.

NEUTRALNOŚĆ STANÓW ZJEDN. A. P.

WASZYNGTON, 1.9. (PAT) Prezydent Roosevelt podpisał ustawę o neutralności Stanów Zjednoczonych.

WASZYNGTON, 1. 9. (PAT) Podpisawszy ustawę o neutralności, prezydent Roosevelt oświadczył: Celem polityki naszego rządu jest unikanie komplikacji, które mogłyby wciągnąć nas w konflikt wojenny. Polityka St. Zjednoczonych polega również na pokojowej współpracy z innemi rządami. Prezydent dodał, iż klauzula, przewidująca embargo na wywóz materjałów wojennych, która wygasa w lutym 1936 r., powinna być bardziej szczegółowo zbadana. Prezydent podkreślił, że ani kongres, ani politycy nie mogą przewidzieć przyszłej sytuacji. Historja obfituje w sytuacje, nie dające się przewidzieć, wymagające pewnej giętkości. Stosowanie zasad zbyt sztywnych mogłoby popchnąć w kierunku wojny, zamiast od niej oddalić.

WŁOCHY ZBROJĄ SIĘ NA MORZU

LONDYN, 1.9. (Tel. wł.) Rozkaz Mussoliniego koncentracji włoskiej floty podwodnej, złożonej z *70 jednostek na wąskich wodach między Sycylją a wybrzeżem północnej Afryki w Tunisie, uważany jest w Londynie za odpowiedź włoską na wzmocnienie angielskich punktów strategicznych na linji Gibraltar, — Aden.* Te 70 łodzi podwodnych może skutecznie *zamknąć dostęp flot angielskiej i francuskiej do wschodniej części morza Śródziemnego,* tembardziej, że równocześnie Włochy skoncentrowały na wybrzeżu południowej Sycylji silną flotę powietrzną.

Fakt, że rozkaz wydany został na 4 dni przed zebraniem się Rady Ligi Narodów, może być poczytywany za próbę odstraszenia członków Rady od powzięcia decyzji zastosowania senkcji karnych przeciwko Włocham.

PARYŻ, 1.9. (PAT). „Paris-Midi" donosi, że w wyniku obrad rady wojennej, jakie odbyły się wczoraj pod przewodnictwem Mussoliniego, postanowiono skoncentrować całą włoską flotę podwodną na morzu Śródziemnem. Jednocześnie przystąpiono do instalowania baz lotniczych wzdłuż wybrzeży Sycylji, którą zamienia się na olbrzymią fortecę lotniczą. Wojskowe władze włoskie przywiązują specjalne znaczenie do ufortyfikowania Sycylji, która w razie ewent. blokady stałaby się podstawą kontrakcji włoskiej.



ŚWIĘTO STEFANA N' WĘGRZECH.

Na Węgrzech niezwykle uroczyście obchodzony jest dzień św. Stefana, który 900 lat temu przyniósł narodowi swemu wiarę Chrystusową. Na ilustracji fragment wspaniałej procesji z udziałem dostojników państwowych, na czele z regentem Horthym (w środku, w uniformie marynarskim).

Minister stanu

PRZY P. PREZYDENCIE

WARSZAWA, 1.9. (Tel. wł.).

W czerwcu pojawiły się po raz pierwszy pogłoski na temat powołania do życia nowej instytucji ministra stanu przy p. Prezydencie. Zdaniem ministra stanu byłoby informowanie p. Prezydenta i przedstawianie odpowiednich materjałów w celach orjentacyjnych dla ułatwienia p. Prezydentowi powzięcia decyzyj. Pogłoski te po pewnym czasie zamilkły.

Obecnie znów się mówi na ten temat. Pogłoski wiążą powstanie tej instytucji doradczej z powołaniem nowego rządu, co ma nastąpić w początkach października.

W sferach decydujących pomysł stworzenia takiego ministerstwa, czy też podsekretarjatu stanu, wywołał bardzo żywą wymianę zdań. Jedni uważają tworzenie takiej nowej instytucji za konieczne, inni zaś są zdania, że funkcje te powinna objąć i spełniać kancelarja cywilna p. Prezydenta.

Decyzje ostateczne zapewne zapadną w momencie tworzenia nowego rządu.

Zatwierdzenie wyroku

NA DYREKTORA ZAKŁADÓW PLESSA.

KATOWICE, 1.9. (PAT). W sądzie okręgowym w Katowicach toczyła się rozprawa przeciwko dyrektorowi zakładów von Plessa, Arnoldowi Rontzowi, oskarżonemu o nieprzekazanie do kasy pszczyńskiego bractwa górniczego 110 tys. zł., pochodzących ze składek robotniczych, lecz obrócenie tych funduszów na cele przedsiębiorstwa.

W postępowaniu administracyjnem dyr. Rontz skazany został na 6 tygodni aresztu. Przeciwko temu wyrokowi odwołał się do sądu. W sobotę sąd okręgowy zatwierdził wyrok sądu administracyjnego.

Po zderzeniu w powietrzu

SZCZĘŚLIWE WYLĄDOWANIE

TALLIN, 1.9. (PAT) Na tutejszem lotnisku wydarzył się wczoraj rzadki wypadek w dziejach lotnictwa.

Dwa samoloty zderzyły się ze sobą na wysokości 500 metrów. Śmigło jednego z samolotów zostało rozbite, skrzydła drugiego częściowo zniszczone. Pomimo tych uszkodzeń obaj lotnicy szczęśliwie wylądowali.

Ze Stanisławowa do Abisynji

ZAANGAŻOWANY NA PILOTA.

STANISŁAWÓW, 1.9. — Od lat mieszka w Stanisławowie Antoni Antoniewicz Krysztowskij major-pilot wojsk rosyjskich, który po przewrocie w Rosji osiedlił się w Stanisławowie i zajmował się handlem. W ostatnim czasie znalazł się w trudnych warunkach, stanął przed bankructwem. Niedawno wniósł on prośbę do rządu abisyńskiego, w której ofiarował swe usługi w organizowaniu lotnictwa abisyńskiego.

W tych dniach otrzymał wezwanie, aby natychmiast przyjechał do Paryża i zgłosił się w tamtejszem poselstwie, gdzie otrzyma dalsze instrukcje. Krysztowskij wyjechał do Paryża.

„POWIETRZNY ROWER"

Ludzkość przypina sobie skrzydła

BERLIN, 1.9. W związku z rozpisaniem przez politechnikę w Frankfurcie nad Menem konkursu, wyznaczającego 5 tysięcy marek nagrody dla tego, kto ustali *system latania przy pomocy własnych mięśni,* odbył się na lotnisku w Rebstoff pokaz lotu na samolocie poruszanym przy pomocy pedałów.

Na lotnisku zebrali się przedstawiciele politechnik, sąd konkursowy, złożony z fachowców lotniczych, oraz konstruktorzy nowego samolotu, inżynierowie Haeseler i Villinger. Do solidnie zbudowanego samolotu, posiadającego *śmigła, obracane przy pomocy nóg,* usiadł pilot Dünnbeil. Start nastąpił przez zwolnienie przez pilota naciągniętej linki gumowej, przyczem małą kotwicę pilot wciągnął do kabiny.

Podczas pierwszej próby *pilot przeleciał 195 metrów, utrzymując się metr nad ziemią.* Podczas drugiej próby maszyna przebyła 235 metry, nieco wyżej metra nad ziemią.

Obecni na lotnisku fachowcy wyrazili zdanie, *że nowy samolot, po przeprowadzeniu pewnych ulepszeń, może wykazać daleko idące możliwości.* Również oficjalne władze lotnicze przesłały na ręce konstruktorów wyrażające uznanie.

Jakkolwiek konstruktorzy nie zdobyli jeszcze nagrody, ponieważ konkurs przewiduje lot pomiędzy dwoma punktami odległemi o 500 metrów, to jednak samolot ich zapowiada, że dalsze próby w tym kierunku mogą być uwieńczone wielkim powodzeniem.

Jeden z fachowców wyraża opinję, że opanowanie powietrza i poruszanie się w niem siłą własnych mięśni *jest możliwe do zrealizowania.* Skoro człowiek jeździ na rowerze ze znaczną szybkością i potrafi przezwyciężyć wiosłem prąd wody, potrafi również poruszać się i w powietrzu.

Przyszły samolot poruszany siłą mięśni *będzie czemś w rodzaju poruszanego nogami roweru powietrznego* i znajdzie szerokie zastosowanie, najpierw sportowe, a potem praktyczne.

Próby nad tego rodzaju typem samolotu prowadzone są bardzo intensywnie w Niemczech i w Ameryce. Przyczem w Niemczech jako siła napędowa brane są pod uwagę mięśnie nóg, w Ameryce zaś mięśnie rąk. W Polsce próby stworzenia samolotu poruszanego siłą mięśni narazie nie są jeszcze prowadzone.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rozpoczęcie jesiennych rozgrywek piłkarskich
o mistrzostwo Zagłębia Dąbr.

Wczoraj rozpoczęły się jesienne rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo kl. A i B Zagłębia Dąbrowskiego. Na boisku stanęły wszystkie kluby A i B klasowe.

W pierwszym dniu jesiennych rozgrywek wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie podczas meczu o mistrostwo kl. B: K.S.M. Niwka — Zew, rozegranego w Mysłowicach bramkarz K. S. M. **Zemełka doznał złamania nogi i został z boiska przewieziony wprost do szpitala.**

Wypadek nastąpił w pierwszej połowie wskutek brutalnej gry Zewu, gdy K.S.M. prowadziło 2:0.

Wyniki spotkań A-klasowych były następujące:

Unja — Solvay 2:0 (1:0)

Unja sosnowiecka rozegrała swój pierwszy mecz w Grodźcu. Solvay grał naogół bardzo słabo, to też porażka jego jest w zupełności zasłużona. Sędziował słabo p. Salomończyk.

Przedmecz rezerw 3:0 dla Solvay.

Spotkanie juniorów: C. K. S. — Solvay przyniosło zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:1.

C. K. S. — Płomień 4:3 (4:1).

Zawody te rozegrano w Milowicach. Do przerwy przewaga czeladzian, po przerwie natomiast więcej z gry mają gospodarze.

Bramki dla C.K.S. strzelili: Bogucki 2, Kałużny i Geisler po jednej; dla Płomienia: Bartoś 2 i Maciążek 1.

Rezerwa C. K. S. wygrała w stosunku 7:4.

Sędziował p. Grabiński.

Brynica — Zagłębie 0:0.

Rozegrany w Czeladzi mecz między Brynicą a Zagłębiem dał wynik bez bramkowy. Wynik nie odzwierciadla przebiegu gry. Przewagę podczas całej gry miała Brynica, jednakże wszystkie ataki jej rozbijały się o doskonałych obrońców Zagłębia: Wolskiego i Klosa. W Brynicy najlepszy Mydłowiecki.

Sędziował dobrze p. Moszkowicz.

Spotkanie rezerw zakończyło się zwycięstwem Brynicy w stosunku 6:0 (3:0).

Zagłębianka — Pol. K. S. 3:1 (2:0).

Zawody rozegrano w Będzinie. Zasłużone zwycięstwo Zagłębianki. — Bramki dla Zagłębianki strzelili: Kwapisz, Karch i środek ataku. Sędziował p. Grabowski.

Przedmecz rezerw zakończył się wysokiem zwycięstwem Zagłębianki w stosunku 9:0.

Sarmacja — Hakoach 4:1 (0:0).

Mecz ten rozegrano przed południem w Będzinie. Debiut Hakoachu w klasie A zakończył się jego porażką w stosunku 4:1. Do przerwy Hakoach był przeciwnikiem równorzędnym, po przerwie natomiast opadł na siłach. Bramki dla Sarmacji strzelili Michalak i 2 oraz Cichoń i Konecki po jednej; dla Hakoachu Gutman.

Przedmecz rezerw 2:1 dla Sarmacji.

O MISTRZOSTWO KL. B.

K. S. M. Niwka — Zew 3:0 (2:0).

Rozegrane zawody w Mysłowicach zakończyły się zasłużonem zwycięstwem K. S. M. Po tragicznym wypadku bramkarza, o czem pisaliśmy wyżej, w bramce stanął rezerwowy bramkarz. Bramki strzelili: Luter 2 i Mitelski. Widzów około 500.

R. K. S. Tur (Gołonóg) — Orlęta (Dąbrowa) 2:1 (1:1).

Mecz rozegrany w Gołonogu zakończył się zwycięstwem gospodarzy. Bramki dla Tur'a uzyskali z ładnych podań Rybaka Pałasz i Wł. Trytko.

Ruch sosnowiecki nie stawał wczoraj do rozgrywek.

Tragiczny wyścig
Na DYNASACH.

W sobotę wieczorem, podczas zawodów motocyklowych w Warszawie na Dynasach wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie w pierwszym przedbiegu na wirażu zarzuciła maszyna Styczyńskiego, wyrzucając jeźdźca na tor. Maszyna stanęła wpoprzek toru.

Jadący za Styczyńskim drugi zawodnik Sikorski wpadł na maszynę i wyleciał, raniąc się ciężko. Pogotowie odwiozło go w stanie groźnym do szpitala.

Ryś (C.K.S.) i Migas (Unja)
zwycięzcami biegu kolarskiego

Wczoraj urządzona została przez sekcję kolarską STS. Unja wielka propagandowa impreza kolarska, a mianowicie bieg na trasie *około 50 km.* dla niestowarzyszonych i ok. 100 km. dla stowarzyszonych.

Do biegu dla niestowarzyszonych zgłosiło się *59 zawodników*, startowało 53, ukończyło bieg 30. spośród 13 zgłoszonych zawodników stowarzyszonych startowało 9, ukończyło zaś bieg tylko czterech.

Po przedefilowaniu zawodników przez miasto start nastąpił o godzinie 14.20 (I grupa) z ulicy Będzińskiej na Będzin — Czeladź — Grodziec i spowrotem i w 10 minut później wystartowali zawodnicy licencjowani.

W I grupie (nielicencjowani) I miejsce zajął *Migas Stanisław* (Unja) w czasie 1 g. 36 m. 36.2 s. następne miejsce zajęli: Fr. Balard (Stadjon Chorzów) 1 g. 36.38.6; Jan Korwat (CKS) — 1.36.41.2, F. Korpak (Zawiercie). Jan Niedworak (St. Chorzów) Józef Czekaj (Piaski). Lucjan Kopczyński (Ząbkowice), *Walter Rurański* (Tempo Hajduki); *najmłodszy z zawodników* liczący niespełna 14 lat, brat mistrza Śląska, zdobywając nagrodę dla najmłodszych zawodników. Ignacy Wieloch (Sosnowiec) Alfred Barczyk (Ząbkowice), Stefan Sobota (Unja), Józef Potempa (Ząbkowice), Bonifacy Czapiga (Ząbkowice).

W biegu dla stowarzyszonych pierwsze miejsce po pięknym finiszu zajął *Zbigniew Ryś* (CKS). w czasie 3 g. 17 m. 34.3 s. II — Wilhelm Wyglenda (Stadjon Chorzów) 3 g. 17 m. 34.4 s. III — Henryk Kaczmarczyk (Unja) — 3 g. 28 m. Eug. Gielniewski (Unja) — 3.41.30. Kasperek z Unji wycofał się spowodu defektu.

Trasa ciężka.

Organizacja sprawna.

Kierownikiem zawodów był p. *Fr. Sielańczyk*.

Po zakończeniu biegu zostały rozdane nagrody na stadjonie Unji. Nagrody wręczył kierownik zawodów siedmiu zawodnikom niestowarzyszonym i czterem stowarzyszonym.

Zawody lekkoatletyczne w Czeladzi
Sokół — C.K.S. 58:46

Wczoraj na stadjonie miejskim w Czeladzi odbyły się ciekawe zawody lekkoatletyczne Sokoła i C.K.S. Zwyciężyli sokoli w stosunku 58:46.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

bieg 100 m.: I — Strojnowski (S)— 11.2. II — Ślusarski (C.K.S.) 11.6.

bieg 400 m.: I — Jaworek (S) 57.6 s. II Legawiec — 58 s.— 58;

bieg 1500 m.: I — Piątkowski — (CKS) 4 m. 34 s.; II — Możdżeń (S) 4.47.;

bieg 5000 m.: I — Przybysz — 17 m. 16 s., II Hytryk — 17.8 (S).

skok wzwyż: Mucha i Jeżowski (obaj C.K.S.) — 1.60 m.;

skok w dal — I Strojnowski (S) 6.24 m. II Mucha — 6.02m,

skok o tyczce: — I Mucha (C.K.S.) 3.62 m., Kołodziej (S) 3.20 m.,

rzut kulą: I Kuchta (S) 11.36 m., Mucha 10.45 m.

rzut dyskiem: Kuchta — 36.67 m. Mucha — 34.40,

rzut oszczepem: Mucha 47.38 m.. Stefański (S) 43.42.

W meczu juniorów zwyciężyli również sokoli w stosunku 22½ : 16½ Ciekawsze wyniki były następujące

100 m.: „Wirek" (S.) — 13.5.

1500 m.: Nowak (S) — 4.57,

skok wzwyż: „Wirek" — 1.40 m.,

rzut dyskiem „Henie" — 39.21 m.

Kronika sportowa

PIŁKA NOŻNA

Terminarz rozgrywek
O MISTRZOSTWO PODOKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO

Wydział Gier i Dyscypliny Podokręgu Częstochowskiego, ustanowił na posiedzeniu odbytem w dn. 28 ub. m. termin rozpoczęcia rozgrywek jesiennych o mistrzostwo kl. „A" na dzień 22 września br.

Po przeprowadzeniu losowania, kalendarzyk rozgrywek przedstawia się następująco: 22-9 — Turyści—*Warta*: Brygada—Victorja; 29-9 — Częstochówka—Turyści; *Warta*—Mistrz kl. B; Skra—Brygada; 6-10 - Turyści—Victoria: *Warta*—Skra; Mistrz kl. B Częstochówka; 13-10 — Brygada—Turyści: Victoria—Mistrz kl. B: Częstochówka—*Warta: 20-10* — Turyści—Skra; *Warta*—Brygada: Victoria—Częstochówka; 27-10 — Mistrz kl. B Turyści: Skra—Victoria; Brygada—Częstochówka: 3-11 — Victoria—*Warta*; Mistrz kl. B—Brygada; Częstochówka—Skra: 10-11 — Skra—Mistrz kl. B.

Kluby figurujące na pierwszem miejscu są gospodarzami zawodów.

Reprezentacja Polski — Łódź 3:0 (3:0)

Reprezentacja piłkarska Polski rozegrała wczoraj zamiast meczu z Belgją spotkanie z reprezentacją Łodzi, wygrywając je w stosunku 3:0. Widzów 6 tys.

Lwów — Czerniowce 3:1 (1:0)

We Lwowie reprezentacja piłkarska Lwowa pokonała reprezentację Czerniowiec w stosunku 3:1.

Kraków — Lwów 3:1 (1:1)

Druga reprezentacja Lwowa bawiła w Krakowie, gdzie została pokonana przez reprezentację Krakowa w stosunku 3:1.

Śląsk polski — Śląsk niemiecki 9:1

Wczoraj w Katowicach odbył się piłkarski mecz reprezentacyi Śląska polskiego i niemieckiego. Mecz zakończył się przekonywującem zwycięstwem Polaków w stosunku 9:1. Bramki uzyskali: Peterek i Giemza po 3, Wodarz 2 Więcek 1. Niemcy uzyskali honorowy punkt z karnego. Widzów 8 tysięcy.

O WEJŚCIE DO LIGI.

Legja (Poznań) — Polonja (Bydgoszcz 1:0 (0:0).

Skoda (Warszawa) — Union Touring (Łódź) 5:4 (2:0).

Czarni (Lwów) — mistrz Wołynia 7:1 (4:1).

Revera (Stanisławów) — Strzelec Siedlce 3:0 (walkower).

TENIS

BUKARESZT — LWÓW 5:2

W piątek zakończony został międzynarodowy turniej tenisowy Lwów — Bukareszt.

Gra podwójna panów: Hamburger i Schmidt — Hebda i Loewenherz, przerwana w piątym secie przy stanie 4:3 dla pary lwowskiej, zakończyła się zwycięstwem Rumunów 3:6, 6:3 6:4, 3:6, 7:5. Tem samem Bukareszt wygrał spotkanie międzymiastowe w stosunku 5:2.

Walasiewiczówna
W SOSNOWCU

Jak się dowiadujemy, 15 września br. czołowe lekkoatletki polskie: Walasiewiczówna, Wajsówna i Kwaśniewska, startować będą w Wiedniu.

W drodze powrotnej zatrzymają się na jeden start w Sosnowcu, który dla świata sportowego Zagłębia Dąbr. będzie niezwykłem wydarzeniem.

Niemcy wygrali wyścig
WARSZAWA BERLIN

Wczoraj został zakończony wyścig kolarski Warszawa — Berlin.

Ostatni etap: Szczecin — Berlin wygrali Niemcy w czasie 17. 12. 53,2, Polacy — 17 g. 13 m. 4 s.

Na metę wpadła grupa 20 kolarzy, w tem 9 Polaków.

Pierwszy przybył Wendel (N) 4.18. 17. z Polaków — Napierała — VII.

Bieg wygrali Niemcy różnicą 37 m. 39.7 s. Indywidualnie I miejsce zajął **Hauswald (N), Starzyński (P) III Kapiak.**

Paliszewska w Łodzi
SKOCZYŁA 1 m. 47 cm.

W Łodzi odbył się pięciobój o mistrzostwo Polski. I miejsce zajęła Kwaśniewska (283 punkt.), poprawiając rekord Polski o 1 punkt; II — Sikorzanka przed Kałużową.

Zawodniczka Strzeleckiego K. S. z Sosnowca, **Paliszewska** osiągnęła w skoku w zwyż 1 m. 47 cm.

Porażka bokserów
POLSKICH

Wczoraj na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie wobec 10 tys. widzów odbył się bokserski mecz reprezentacyi Polski i Niemiec. Do godz. 10.30 mecz prowadzili Niemcy 10:4.

Ostatnie spotkanie w chwili oddania numeru do druku nie zostało jeszcze zakończone.

Dom Ludowy na Saturnie

obchodził 25 rocznicę istnienia

Wczorajsza uroczystość 25-lecia Domu Ludowego na Saturnie *wypadła bardzo sympatycznie.* Rozmiary jej i nastrój, jaki na niej panował, *świadczą, że instytucja ta cieszy się szczerem uznaniem* w miejscowem społeczeństwie za niewątpliwe zasługi, które mu oddała podczas swych 25 lat istnienia.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafjalnym, gdzie *mszę św. odprawił ks. Szuba.* Z kościoła pochód udał się do Domu Ludowego na Saturnie. Po drodze *złożył wieniec przed pomnikiem poległych żołnierzy.*

Skolei w sali Domu Ludowego odbył się *akt wbijania gwoździ* i wpisywania się do księgi pamiątkowej, oraz wręczenia odznaczeń zasłużonym członkom. Odznaczenia w postaci „wne dali uznania“ zostały przyznane założycielom i zasłużonym członkom Domu Ludowego pp.: *J. Brzostowskiemu J. Czapli, W. Ciukowi, dr. St. Falkowskiemu, Bol. Jankowskiemu, A. Itelskiemu, dyr. J. Karneyowi, A. Karczmarczykowi, Wł. Kowalskiemu,* obecnemu prezesowi, *Piusowi Pieczyńskiemu, Romanowi Pudlikowi, Piotrowi Wasińskiemu.*

Z pośród założycieli Domu Ludowego byli obecni pp.: *inż. J. Brzostowski, B. Jankowski* i *P. Pieczyński.* Na przewodniczącego uroczystości zaproszono inż. *J. Brzostowskiego,* wielce dla Domu Ludowego zasłużonego z czasów, gdy pracował na „Saturnie“. W szeregu przemówień przedstawiciele organizacji (najliczniej była reprezentowana pod przewodnictwem p. Koralewskiego świetlica kop. Paryż z własną orkiestrą) podnieśli kulturalną rolę Domu Ludowego na Saturnie. Dłuższe przemówienie wygłosił *inż. J. Brzostowski, który dał historję powstania Domu Ludowego* i podniósł w tem wielką zasługę *ś. p. dyr. Surzyckiego.*

Wśród obecnych był burmistrz Czeladzi p. Dorobczyński i przedstawiciel starostwa.

Po przemówieniach odbyła się *wspólna fotografja,* poczem gospodarze gościnnie podejmowali uczestników uroczystości, która *pozostawiła po sobie jak najlepsze wrażenie.*

Na Saturnie była już druga po Ząbkowicach uroczystość *25-lecia powstania Domu Ludowego.* Uroczystości te przypominają społeczeństwu czasy, gdy w Zagłębiu *robotnicy poczęli się garnąć do oświaty,* i *gdy na czele tego ruchu stawała pełna rzetelnego zapału inteligencja polska.* Są to też odpowiednie okazje do podniesienia *jej zasług na polu oświaty* i do zwrócenia uwagi na czasy obecne, które pod tym względem niezawsze dorównują pracy u podstaw z okresu powstawania Domów Ludowych.

PROGRAM RADJOWY

ZOFJA TEMNICKA I IRENA BARDY

Doskonały duet kobiecy: Zofji Temnickiej i Ireny Bardy, duet, który potrafił w krótkim stosunkowo czasie zdobyć sobie sympatje i uznanie szerokich kół radjosłuchaczy wystąpi przed mikrofonem warszawskim dn. 3 bm. o godz. 15.30. Akompanjuje prof. L. Urstein.

KONCERT IRENY KASZOWSKIEJ.

Młoda polska pianistka, która niedawno swym występem w radjo wzbudziła żywe zainteresowanie, wystąpi przed mikrofonem dnia 3 bm. o godz. 18 z programem obejmującym sonatę Beethovena op. 78 i warjacje c-moll Paganiniego-Liszta-Kaphys oraz Burleskę fortepianową współczesnego kompozytora niemieckiego E. Tocha, posiadającego bardzo wiele groteskowego dowcipu i prawdziwego talentu kompozytorskiego.

LUDWIK LAWIŃSKI PRZED MIKROFONEM

Doskonale zabawią się radjosłuchacze dn. 3 bm. o godz. 17,15, wystąpi bowiem wtedy przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej znakomity humorysta, zawsze młody i wesoły, zawsze dowcipny i pomysłowy Ludwik Lawiński. Wygłosi on szereg monologów ze swego słynnego repertuaru. Występ ten ubrany będzie w ramę muzyczną, mianowicie koncert lekkiej muzyki zespołu Wiktora Tychowskiego.

PONIEDZIAŁEK 2 WRZEŚNIA.

6.30 Audycja poranna. 7.55 Parę informacyj. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Koncert Tr[illegible] Łymowicza 13.05 Muzyka operowa (płyty). 13,25 Chwilka dla kobiet. 13,30 Różne orkiestry — różne melodje (płyty). 15,15 Przegląd giełdowy. 15,17 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert małej orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 16,00 Jak pracować umysł. w okręgach rob.-przem. Śląska — odczyt wygł. dr. Konstanty Sobolski. 16.15 D. c. koncertu w wyk. małej orkiestry P. R. 16.45 Skecz aktualny. 17,00 „Koleżeństwo pracy“ pogadanka dla kobiet wygł. Jadwiga Krawczyńska. 17.15 „Minuta poezji“ (W związku z audycją „Co czytać“). 17.20 Beethoven: Trio op. 11 na klarnet, wiolonczelę i fortep.: wykonawcy: Ludwik Kurkiewicz, Marjan Neuteich, Ignacy Rosenbaum 17.50 Pogadanka Brunona Winawera. 18,00 Orkiestra mandolinistów „Sempre vivo“ pod dyr. Zenona Szymborskiego i Marjan Demar-Mikuszewski (śpiew). 18.30 „Pierwszy nasz budowniczy“ Mieszko I — odczyt wygł. dr. Wł. Dzięgiel. 18,45 Melodje Straussa (płyty). 19.00 Skrzynka ogólna. 19,20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Lekkie utwory fortepianowe w ukł. i wyk. Jana Zyńskiego 20.30 Krótki recital śpiewaczy Eugenji Hoffmanowej. 20,55 „Obrazki Polski współczesnej“. 21,00 Wesoła audycja muzyczna w opracowaniu Tad. Sygietyńskiego. 21.30 „Mickiewicz wśród obcych narodów“ — Wieczór literacki w oprac. dr. Hleb-Koszańskiej. 22,00 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry PR pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 23,00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

NA KANWIE

Rumak z wykształceniem

Niezwykłe popisy Lolusia

Pan Konstanty Kozioł jest właścicielem wielkiego czarnego wozu do transportowania węgla i olbrzymiego karego konia imieniem „Loluś“.

Zdarzyło się na ulicy Kaliskiej, że rumak uparł się i nie chciał ciągnąć. Oczywiście p. Kozioł począł go przynaglać okrzykami.

— Ach ty za uzdę szarpany, sieczką i obierkami karmiony, w pierwszą krzyżową połamanem batem bity, ciągniesz czy nie?!

Oczywiście zdenerwowany mentor dodał również kilka epitetów kwestjonujących legalne urodzenie konia, jak również stawiających pod znakiem zapytania jego osobiste prowadzenie się, ubliżające całej płci męskiej.

Trzeba trafu, że ulicą przechodził akurat w towarzystwie małżonki p. Teodor Rogozik z Ostrej Górki. Wysłuchawszy przemówienia p. Kozła, pani Rogozikowa rzekła do męża:

— Jak on się do stworzenia wyraża, kochanie ty moje, zwróć mu towarzyskom uwagę.

— Panie szanowny, jak pan się do wielkiej cholery wyrażasz. Mnie pan nie zajemponujesz, ale na ulicy znajdujas ię kobiety, które nie mają życzenia pańskich perorów słuchać. Jednem słowem z uwagi na płeć piękną, przymknij się smolipysku drobnem szabrem w ciemie drapany, bo w przeciwnym bądź razie, będę zmuszony oblicze ci w grubszy orzech, albo kostkie numer drugi wyprawić.

— Panie szanowny, o co się panu właściwie rozchodzi? — zapytał zdumiony węglarz. — Pan nie znasz tego konia. Z tem draniem inaczej nie można. Salonowych wyrażeń nie rozumie. Trzeba mu się zdrowo po famielji przejechać, dopiero się połapie, co ma robić. Tak jest kształcony.

Z dalszego wyjaśnienia wynikało, że chcąc, aby „Loluś“ ciągnął trzeba mu się było dobrać do żeńskich krewnych z linji macierzystej, a znowu pragnąc go zatrzymać należało poruszyć przodków rodzaju męskiego.

Ponieważ pan Rogozik nie wierzył, zrobiono próbę. Obaj panowie energicznie komenderowali koniem, który istotnie zdumiewająco orjentował się w skomplikowanem słownictwie Sielca i Ostrej Górki.

W myśl intencji trenerów biegł, stawał, kłusował, przechodził w galop itp.

Pan Gogozik tak się zapalił, że jego to właśnie aresztował posterunkowy „za sianie zgorszenia na ulicy zapomocą wyrażeń publicznych“.

Pan Rogozik tłumaczył się, że robiono tylko doświadczenie i powołał na świadka węglarza, który prosił sąd o zejście na ulicę, gdzie oczekiwał inteligentny rumak, celem dokonania ekspertyzy.

Ale wniosek ten nie przeszedł, gdyż sąd uznał niezwykłe zdolności konia za nieistotne dla sprawy i skazał p. Rogozika na 30 złotych grzywny.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

2 Poniedziałek	**Dziś** Stefana **Jutro** Szymona Wschód słońca 4 m. 57. Zachód „ 18 m. 30.

× **POWRÓT BISKUPA KUBINY.** Biskup częstochowski ks. dr. Teodor Kubina który, jak donosiliśmy był przyjęty podczas swej podróży do Rzymu, przez Ojca Świętego, w najbliższych dniach powraca do Częstochowy, aby objąć rządy swej djecezji.

× **ZARZĄDZENIE KURATORJÓW SZKOLNYCH.** Jutro, jak wiadomo, rozpocznie się nowy rok szkolny. W związku z tem kuratorja szkolne wydały przypomnienia do dyrekcyj szkół w sprawie obowiązującego stroju młodzieży szkolnej. W gimnazjach państwowych obowiązuje pełne umundurowanie, a zwłaszcza obowiązkowe jest noszenie przez młodzież szkolną tarcz z numerami.

Unieważnienie ubezpieczenia

PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważając sprawę ważności zgłoszenia do ubezpieczenia rządcy majątku, który zmarł 12 kwietnia 1931 roku, a został zgłoszony do ubezpieczenia 14 marca 1931 r. orzekł, na mocy art. 112 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniach pracowników umysłowych, co następuje:

Unieważnienie zgłoszenia do ubezpieczenia pracownika umysłowego z tego powodu, że zostało ono uskutecznione już po powstaniu niezdolności ubezpieczonego do wykonywania zawodu, winno być oparte na stwierdzeniu lekarskiem że zdolność ubezpieczonego do wykonywania jego zawodu w chwili uskutecznienia zgłoszenia była obniżona poniżej normy procentowej, ustalonej w art. 22 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 1927 r.

× **ILE OSÓB GŁOSOWAŁO DO SENATU?** W pow. Zawierciańskim głosowało do senackiego kolegjum wyborczego 60 proc. osób, na 867 zarejestrowanych, 21 głosów unieważniono, w powiecie Olkuskiem na 895 zarejestrowanych głosowało 524 osoby, 21 głosów unieważniono. Ogółem w całym okręgu na 1762 uprawnionych głosowało 1131 osoba. Przeciętna frekwencja głosujących 64 proc.

Rewizja taryfy

PRZEWOZOWEJ.

Ministerstwo komunikacji ukończyło pracę nad rewizją taryfy kolejowej.

Nowa taryfa przewiduje obniżenie różnych opłat przewozowych.

Bliższe szczegóły nowej taryfy podamy w jutrzejszym numerze.

——xx——

× **ZWOLNIENIE ROCZNIKA 1912.** W okresie od 15 do 20 września nastąpić ma przeniesienie do rezerwy szeregowych rocznika 1912 i starszych, którzy kończą odbywanie 18-miesięcznej służby w formacjach piechoty. W połowie września zwolnieni będą również absolwenci szkół podchorążych rezerwy, którzy obecnie odbywają praktykę w pułkach.

——xx——

Samobójczy skok

DO SADZAWKI W PARKU

W ub. sobotę około godziny 6 popoł. w parku miejskim w Sosnowcu jakiś osobnik wskoczył w celu samobójczym do sadzawki.

Osoby znajdujące się w parku pospieszyły z pomocą desperatowi i wydobyli go natychmiast z wody.

Jak się okazało desperatem był 33-letni Boruch Młynarski, zamieszkały przy ul. Wysokiej 3.

Przyczyną zamachu samobójczego była przewlekła choroba.

——xx——

Dwa pożary

W POW. BĘDZIŃSKIM

W ub. sobotę wybuchł pożar we wsi Sarnów, gminy Łagisza, w zabudowaniach Józefa Woźniaka. Ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina. Spłonął zupełnie chlew oraz częściowo dom. Straty wynoszą około 1000 zł.

Drugi pożar wybuchł wczoraj około godz. 2 w nocy w zagrodzie Stanisława Glinki w Strzemieszycach przy ul. Sławkowskiej 227, przyczem spłonął częściowo chlew. Straty wynoszą około 500 zł.

Wypadku z ludźmi nie było.



DENTYSTA W PUSZCZY

— Tak, mój kochany! Musisz sobie 4 zęby zaplombować!

——xx——

W SZKOLE

— Jasiu — mówi nauczyciel do ucznia, czytając zadanie domowe, które ten wypracował na temat „nasz pies“ — twoje zadanie jest słowo w słowo takie same, jak zadanie twego brata...

— Naturalnie, panie profesorze, to przecież o tym samym psie...

RZECZY CIEKAWE

„ŚWIĘTO WĘŻÓW" U INDJAN.

Od kilku tygodni łapali Indjanie szczepu Hoppi węże, znosząc je do świątyń, w których w dniu 22 września odbędzie się od wieków obchodzone „święto wężów". Aż do czasu rozpoczęcia uroczystości węże są hodowane przez tamt. kapłanów w specjalnych „jaskiniach oczyszczania", wśród rytualnych trwających od wieków śpiewów, tańców i modlitw. Punktem kulminacyjnym uroczystości będzie pochód całego szczepu do świątyni z wężami naokoło nagich ciał. Jednak do „tańca świętego" dopuszczonych będzie tylko niewielu wybranych. Dziewięć dni trwać będą „tańce zaklinaczy" w wigwanie znachora. W dniu 25 września wiele setek Indjach przybywa do Miszougovi i będzie świadkiem przesłania na wszystkie strony specjalnych poszukiwaczy wężów, których zadaniem będzie znalezienie „węża deszczów" żyjącego wedle opowiadań głęboko pod ziemią i zaniesienia mu prośby od całego szczepu, aby pobłogosławił zebranym i obficie słał deszcze w ciągu całego roku.

EKSCENTRYCZNY KLUB KOBIECY

W Madrycie powstał klub pod oryginalnem wezwaniem do walki z przesądami. Założycielką i prezeską klubu jest donna Rosita Moreno, z zawodu krawcowa. Moreno pracowała w zakładzie krawieckim, do którego klijentek zaliczała się jedna z bardzo znanych aktorek. Aktorka zamówiła dla siebie kilka sukien, które miały być gotowe przed premjerą. Jedna z sukien okazała się zbyt ciasna i właśnie Rosicie Moreno polecono poprawkę. Wieczorem, przed przedstawieniem, zjawiła się krawcowa w garderobie teatralnej i zabrała się zaraz do pracy. Ze zdenerwowania i wzruszenia ukłuła się kilka razy igłą. Aktorkę wzburzyło to niezmiernie, gdyż na sukni powstało kilka krwawych plam. Pech chciał, że aktorka i sztuka zostały źle przyjęte i wygwizdane. Aktorka przypisywała niepowodzenie krawcowej, która była sprawczynią poplamienia sukni, co zdaniem aktorki spowodowało niezadowolenie publiczności. Moreno została naskutek skargi klijentki wydalona z zakładu. Oburzona, powzięła plan założenia „klubu do walki z przesądami". Klub składa się z trzynastu członkiń, wyłącznie krawcowych, a lokal klubu mieści się w domu oznaczonym numerem 13. Klub walczy z przesądami w sposób bezpośredni: przykładem. Członkinie klubu wstają więc rano z lewej nogi, zbierają się tylko 13, przewracają solniczki przed otwarciem zebrania... Wszystko to zjednało nowemu klubowi duży rozgłos tak, iż zgłoszenia o przyjęcie w poczet członkiń liczy się na setki. Ale ponieważ statut klubu przewiduje tylko trzynaście członkiń, przeto wszystkie zgłoszenia spotykają się z odmową.



PRZERAŻENIE U FRYZJERA

Gość sobotni: Proszę mnie ostrzyc i ogolić...

——XX——

LEKARZ NA ROZDROŻU

Pan Tobjasz K. kupiec, przychodzi do znanego specjalisty chorób wewnętrznych.

— Panie doktorze — cierpię na bóle brzucha. Czasem boli mię z lewej, czasem znowu z prawej, a czasem pośrodku.

— No, a gdzie pana najpierw zaczęło boleć?

— Na Modrzejowskiej.

PŁACZ JEST ZDROWY.

Gdy w duszy ludzkiej zapanuje smutek czy żal, jak głosi medycyna, względnie jej teorja, powstaje wówczas pewien rodzaj materji hormonowej, która jest bardzo szkodliwa. Gdy człowiek rozpoczyna płakać, wytwarza się pewnego rodzaju przeciwhormon, który powoduje wypływanie szkodliwych hormonów razem ze łzami. Ludzie, którzy nie mogą płakać, zatrzymują dłużej w sobie szkodliwie działające hormony i ulegają nastrojowi, który czasami jest szkodliwy nawet dla zdrowia.

ODCISKI STÓP SŁAWNYCH LUDZI

Sid Grauman wpadł na pomysł ozdobienia kinoteatru w Los Angeles odciskami stóp sławnych ludzi. Myśl tą podchwyciło miasto Melbourne z Australji i Paramount wysłał już 4 cementowe sześciany, ważące po 4.500 funtów, z odciskami rąk i nóg, oraz podpisami Clary Bow, Buddy Rogresa, Adolfa Menjou i Esther Ralstona. Te wieczyste pamiątki naszych ulubieńców filmowych staną u wejścia do kinematografu w Melbourne.

OGŁOSZENIA.

Jedno z pism amerykańskich pisze: Koszt ogłoszeń pogrzebowych będzie wynosił: a) 10 centów dla osób, które za życia nie umieszczały żadnych ogłoszeń w naszem piśmie. b) 15 ct. dla zalegających z opłatą abonentu c) umieszczającym ogłoszenia w naszem piśmie, lub płacącym abonament gotówką, napiszemy bezpłatnie pośmiertne wspomnienie, najpiękniejsze, na jakie będziemy mogli się zdobyć. Lepiej odrazu prześlijcie abonament, bo cholera grasuje po świecie.



Małe strusiątka po wykluciu się z jajek... ze zdziwieniem spoglądają na świat.

LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

32)

Żadnej wiadomości — myślał Almoro Malatesta.

Przed południem trzy razy telefonował.

Do ambasady włoskiej i do konsulatu.

Nie było żadnych wiadomości.

Wybuch był w całej pełni i trwał.

Nic nowego.

Nic... Co się kryło pod tem słowem? Śmierć czy życie?...

Nagle przemknęła myśl: — A jeśli mnie zaaresztują na granicy?...

Użył całej siły woli, by z korzeniem wyrwać z głowy tę myśl.

Dopowiedzenie jej i dalsze rozważania byłyby ogromnym nonsensem — już lepiej odrazu wyskoczyć z samolotu.

R.W.D. leciała na południe.

ROZDZIAŁ V.

Pierwszy się załamał szofer Luigi Chiavo, przysadzisty Piemontczyk o grubym byczym karku.

Był młody, mógł mieć najwyżej trzydziestkę i dopiero trzy lata minęły, jak po śmierci starego Boccani przyszedł na służbę do domu Caglianich.

Prawdopodobnie to się stało dlatego, że Chiavo wskutek swej budowy reagował silniej od innych na piekielne gorąco: do tego w niemałym stopniu przyczyniła się nadmierna skłonność do alkoholu.

Wpadł do salonu rozczochrany, napół przytomny. Jego twarz miała kolor sinawoczerwony i ociekała potem.

— Niech mnie pan dobije, ekscelencjo — wył przeraźliwie: — Już nie wytrzymam!... Już nie mogę się patrzeć na to! Niech pan dobije mnie, ekscelencjo, albo, albo...

Oczy wyłaziły mu z orbit, drżał na całem ciele.

Don Tomaso nie siedział, lecz raczej leżał na fotelu.

Każde wciągnięcie rozpalonego powietrza do płuc powodowało bolesny skurcz.

— Czego chcesz, chłopcze? — mruknął, z trudem odwracając głowę: — Zwarjowałeś, chyba, wynoś się stąd!

— Tak, tak, zwarjowałem!...

Szofer nieomal krzyczał. Stał w niedbałej pozie, podpierając się rękami w biodrach.

— A czy nie można zwarjować, jak się widzi to wszystko?... Czy pan wogóle ma pojęcie, co się dzieje?... Mój wóz! Roztopi się niedługo!.. Ja już dłużej nie mogę wysiedzieć w garażu! Teraz z tej piekielnej góry lecą kamienie. Deszcz kamieni!... Już dostałem po głowie... o, tu, tu... Spalił mi włosy i skórę... Nie mogę, ekscelencjo, głowa mi pęka.. Czy kto widział, żeby samochód się stopił?... Pewnie teraz zostanie po nim tylko kałuża... Niech pan mnie dobije, ekscelencjo...

Upadł na kolana, objął za nogi starego Caglianiego i zawodził nieludzkim, przeraźliwym głosem:

— Niech pan skończy ze mną... Już nie wytrzymam, ekscelencjo... Niech się pan zlituje!..

Z sąsiedniego pokoju dolatywało stłumione łkanie Grazielli.

Klęczała przed ciężkiem, nieruchomem ciałem matki, która przed kilkoma minutami straciła przytomność.

Don Tomaso robił rozpaczliwe wysiłki, aby się uwolnić z rąk szofera.

Chiavo uczepił się kurczowo i wył jak zwierzę.

Cagliani powiódł wokół siebie bezradnym wzrokiem.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI